



rzeczywiście sprawiało, że człowiek szeroko otwierał oczy ze zdumienia. Rzecz jasna o ile w danym momencie był w stanie to zrobić.

Byłem cholernie dumny z tego, co właśnie udało mi się osiągnąć. Zdobyć indywidualnego medalu dla mojego kraju było dla mnie czymś naprawdę wielkim. Reprezentuję Jamajkę, odkąd skończyłem czternaście lat, dodatkowo jestem wielkim patriotą – kocham swój kraj i ludzi, którzy go zamieszkują.

Tymczasem, w związku z przygotowaniem do mistrzostw świata juniorów, pogorszyły się moje wyniki w nauce. Byłem bardziej skupiony na lekkoatletyce, niż na szkole, więc dyrektorka, pani Margaret Lee, zdecydowała, że potrzebuję opiekuna. Dzięki temu będę mógł dalej trenować, a wieczorami odrabiać zadania domowe. Nie podobał mi się ten pomysł, gdyż w moim przekonaniu oznaczało to po prostu więcej szkoły w trakcie dnia. Miała pojawić się kolejna osoba, po mamie, tacie i nauczycielach, która będzie mówiła mi, co mam robić. Jednak zdaniem moich rodziców było to słuszne posunięcie, więc nie było o czym dyskutować. Tak oto w moim życiu pojawił się pan Norman Peart.

Pan Peart był wychowankiem szkoły im. Williama Knibba, mającym za sobą dość udaną karierę sprintera, więc doskonale rozumiał potrzeby młodego sportowca. Obecnie pracował w urzędzie skarbowym w Montego Bay i miał przyjeżdżać do mojego domu dwa lub trzy razy w tygodniu, aby wieczorami pomóc mi z nauką. Czasami też odbierał mnie z treningów. Początkowo niechętnie podchodziłem do jego obecności, myśląc, że psuje mi całą zabawę, ale stopniowo się do niego przyzwyczajałem. Kiedy opuszczałem szkołę średnią, żeby przenieść się do High Performance Centre w Kingston, gdzie szkolono przyszłych lekkoatletów, dostał pozwolenie na zmianę miejsca pracy i pojechał tam ze mną. Obecnie jest moim pełnoetatowym menedżerem. Praca, jaką wspólnie włożyliśmy w moją naukę, pozwoliła mi na pomyślne zdanie pięciu przedmiotów na poziomie CXC*.

REPREZENTUJĘ
JAMAJKĘ, ODKĄD
SKOŃCZYŁEM
CZTERNAŚCIE
LAT, DODATKOWO
JESTEM
WIELKIM
PATRIOTĄ...

* Egzamin w karaibskich szkołach średnich, odpowiednik matury – przyp. red.